

# Anna Kamecka

---

## Zarys dziejów Newelskich w Wodyniach

---

Radzyński Rocznik Humanistyczny 15, 199-210

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Anna Kamecka**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Humanistyczny  
anka20142014@wp.pl

## **Zarys dziejów Newelskich w Wodyniach**

---

### *Outline of the family Newelski in Wodynie*

#### ABSTRACT

The dynasty of Newelsky, of Korczak crest, settled in Wodynie at the end of the XIX century. Up until the agricultural reform, the Newelsky family lived there, creating the history of three generations. The historiography of the dynasty is being told by the main representative of the family-Mrs Katarzyna Markiewicz, nee Newelska. She has acquired a very impressive number of family archives, consisting of various documents. Among those archives, the special attention should be paid to personal, official, juridical and agricultural files. Also, worth mentioning is the furniture and everyday objects used by the ancestors of Mrs Katarzyna. The fortune of the Newelsky family consisted of the wooden manor house, distillery, fish pond and the woodland. The dynasty paid special attention to the growth of the distillery industry and farming. Sadly, the agricultural reform in 1944 took everything, what they loved, away from them: 271,75 of the arable land was taken away, as well as 488,03 hectares of the land. The family had lost the roof over their heads and was left with no means of living. Just after the war, they were thrown out of the manor. From that time on, various members of the family experienced imprisonment, court proceedings, and all the other misfortunes. Mrs Katarzyna has never returned to Wodynie, there was nothing to go back to. The manor house connected with the Newelsky family had not withstood the difficult postwar times. Up until now, there is no evidence that could have helped to establish what had really happened in the house, under the occupation. It's history still remains a mystery.

Key words: Newelski, Family, domain of Wodynie, history

Słowa kluczowe: Newelski, rodzina, dobra wodzyńskie, historia

Osada Wodynie to jedna z najstarszych i niezwykłych miejscowości, leżąca niegdyś na pograniczu Litwy i Polski. Dziś położona jest w południowo-wschodniej części województwa mazowieckiego, w powiecie siedleckim. Historię tej miejscowości tworzyło wiele rodów pieczętujących się herbami szlacheckimi. Wśród nich na uwagę zasługuje ziemiańska rodzina Newelskich, która do dziś nie doczekała się godnego odzwierciedlenia w naszej krajowej historiografii.

W odtworzeniu historii rodu Newelskich, pomogły przede wszystkim zbiory Katarzyny Markiewicz z domu Newelska<sup>1</sup>. Z całym pietyzmem kultywuje ona tradycje rodzinne, przechowując pamiątki gromadzone w jej domu od wielu pokoleń. Zgromadziła przede wszystkim bogate archiwum. Wśród archiwaliów znajdują się przede wszystkim dokumenty osobiste, urzędowe, sądowe, akta gospodarcze, wreszcie listy i mnóstwo zdjęć. Również przetrwały zabytkowe meble, które wypełniały niegdyś dworek oraz wiele przedmiotów codziennego użytku. Archiwalia oraz relacje Katarzyny Markiewicz stanowią ostatnie ogniwo przekazywanych z pokolenia na pokolenie, niepisanych dziejów rodu Newelskich. Najstarsze zachowane dokumenty o rodzie Newelskich pochodzą z archiwum parafialnego. Jednak na podstawie aktów urodzeń, chrztów i zgonów nie udało odtworzyć się całej genealogii rodu. Nie zachowały się ich świadectwa ślubów, toteż można domniemać, iż pozostali członkowie zawierali związki małżeńskie poza parafią Wodynie. Takie przypuszczenia potwierdziła Katarzyna Markiewicz. Jej babka Leontyna wzięła ślub z Janem Wiktorem Newelskim w Kościele Wizytek w Warszawie. Nie sposób nie wspomnieć o znajdujących się w zbiorach, pisanych własnoręcznie, relacjach miejscowego kronikarza – Jana Kublika. Są one również istotnym źródłem wiedzy przy odtwarzaniu wydarzeń z przeszłości.

Historia Newelskich herbu Korczak zaczyna się w Wodyniach w XIX wieku. Od tego czasu, aż do komunistycznej „reformy rolnej”, dane było tam żyć i współtworzyć historię ziemi wodyńskiej trzem pokoleniom. Newelscy, zanim przybyli do Wodyń, swe gniazdo rodowe mieli w zamku Newel na Litwie<sup>2</sup>. Pokażna liczba dokumentów rodzinnych nie ułatwia niestety odtworzenia całej rodzinnej historii. Do dnia dzisiejszego tajemnicą pozostaje powód, dla którego znaleźli się w Wodyniach. Mam nadzieję, że zagadkę, której nie sposób pominąć przy omawianiu tego tematu, uda mi się rozwiązać i opisać w rozprawie doktorskiej<sup>3</sup>. Z dokumentacji zawartej w księdze wieczystej wynika, że jako pierwszy z rodu Newelskich na kartach historii Wodyń zapisał się Wiktor (1840-1924<sup>4</sup>). Potwierdza ten fakt cytowany przeze mnie poniżej fragment księgi wieczystej: „Wiktor Newelski prawem własności nabył takowe kontraktem kupna i sprzedaży, 16 lipca 1866 roku od Felicji czyli Felicjanny z Węglińskich Załuskiej poprzedniej owych właścicielki tytuł własności ich decyzją z dnia 25 października, 6 listopada 1860 roku na swoje imię ustalony mającej, których szacunek z powodu poczynających ulepszeń a mianowi-

<sup>1</sup> Córka ostatniego właściciela Wodyń – Janusza Władysława Newelskiego.

<sup>2</sup> K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 6, Lipsk 1841 s. 531.

<sup>3</sup> Temat planowanej rozprawy doktorskiej to „*Dzieje Rodu Newelskich na Podlasiu*”.

<sup>4</sup> Archiwum Parafii Św. Apostołów Piotra i Pawła w Wodyniach (dalej: Archiwum Parafii), Świadectwo urodzenia i zgonu Wiktora Newelskiego, 1840 r., Świadectwo zgonu Wiktora Newelskiego, 1924 r.

cie wyrestaurowanie gorzelni i aparatów gorzelnianych, pobicia rowów w całych dobrach, wyszlamowania sadzawek a tym sposobem podniesienia urodzajności gleby na Rb. 100.000 dowolnie ustanowił. Co tu na zasadzie powołanego kontraktu wskutek wniosku z dn. 28 sierpnia i 9 września 1869 roku zapisano”<sup>5</sup>. Analizując powyższy zapis, wydaje się bardzo prawdopodobne, iż Newelscy już wcześniej zajmowali ową ziemię, o czym mogą świadczyć czynione przez nich inwestycje.

Kiedy osiedli już w dobrach wodyńskich, podejmowali inicjatywy i działania przyczyniające się do wzrostu gospodarczego i kulturowego wsi. Prowadzenie dobrej gospodarki wymagało bowiem szerokiej wiedzy, odpowiednich kwalifikacji i zdolności. Dzięki utrzymywaniu stałego kontaktu ze światem, mieli możliwość zapoznania się z nowoczesnymi technikami i technologiami. Jednocześnie nie ograniczając się wyłącznie do życia wiejskiego „hreczkosieja”, Newelscy bardzo często sięgali po kredyty do różnych banków m.in.: Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego, Spółdzielczego Banku Rolnego oraz Banku Gospodarstwa Krajowego<sup>6</sup>. Również zasilali szeregi stowarzyszeń takich jak: Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskich, Kasy Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa oraz Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych. Ponadto należeli do członków Kasy Stefczyka, o czym świadczy zachowana książeczka obrachunkowa<sup>7</sup>.

Historia rodu Newelskich wpisana jest w dzieje polskich wojen i walk niepodległościowych. Wywodziło się z niej wielu znakomitych weteranów wojennych i patriotów, którzy z wielkim sercem i oddaniem służyli Ojczyźnie. Zachowały się ich nominacje, odznaczenia wojskowe, zaświadczenia o stanie służby i inne dokumenty wojskowe. Niestety w papierach tych widnieją jedynie szczątkowe informacje o ich działalności patriotycznej. Przy obecnym stanie wiedzy oraz braku przekazów źródłowych dotyczących najwcześniejszych przedstawicieli rodu mieszkającego w Wodyniach, posiadamy zaledwie garstkę informacji. Dopiero przy omawianiu dziejów ostatniego pokolenia, historia pozwala nam wykorzystać szerszy zasób materiałów. Nawiązując do osoby Wiktora Newelskiego, należy wspomnieć, iż okolice Wodyń były miejscem licznych działań powstańczych. Toteż Wiktor był weteranem powstania narodowego 1863 roku<sup>8</sup>. W okresie od 11 maja 1864 roku do 22 czerwca 1865 roku osadzony był w więzieniu kieleckim<sup>9</sup>. Możemy założyć, że o jego aresztowaniu zadecydowały represje popowstaniowe. Oprócz powyższych ustaleń, z dokumentów wynika, że Wiktor był również zaangażowany w działalność społeczną. Dnia 24 września 1909 roku został wybrany na członka Rady Państwa w Siedlcach<sup>10</sup>. Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych Przytuł-

---

<sup>5</sup> Państwowe Biuro Notarialne w Siedlcach, Księga wieczysta Wodynie powiat siedlecki, z dn. 5 X 1980 r., nr kol 441, w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, sygn. 273, Newelski Jan, rolnik, maj. Wodynie, pta Wodynie, pow. Siedlecki.

<sup>7</sup> Dokument Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskich, Kasy Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych, książeczka obrachunkowa Kasy Stefczyka, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>8</sup> *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, s. 54.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach, Naczelnik Wojenny Powiatu Kieleckiego, sygn. 18.

<sup>10</sup> „Nowa Reforma. Numer Popołudniowy”, nr 442 z 27 września 1909.

ków Rzemieślniczych, dnia 12 maja 1912 roku otrzymał awans na członka wspomnianej instytucji<sup>11</sup>.

Wedle kolejnego przekazu następnym właścicielem majątku był jego syn, Jan Wiktor Newelski (1881- 1942<sup>12</sup>). Z wykształcenia inżynier, który w 1906 roku ukończył Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach<sup>13</sup>. O jego życiorysie świadczy przede wszystkim dowód osobisty, z którego wynika, że rodzicami jego byli Wiktor i Jadwiga z Lipińskich. Oprócz szczegółów takich jak: wzrost, kolor włosów czy oczu, zawiera stwierdzenie, że władał on trzema językami: polskim, rosyjskim i niemieckim<sup>14</sup>. W latach 1898–1910 działał w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim<sup>15</sup>. W przeciwieństwie do swojego ojca inaczej postrzegał patriotyzm, skupił się na pracy organicznej. Dzięki utrzymywaniu szerokiego kontaktu ze światem, mógł budować niezależność ekonomiczną swojego majątku oraz sprowadzać do niego wszystkie nowości. Uważał, że działalność gospodarcza, która przynosiła dochody uniezależniała od zaborców. Zachowany wykaz sprzętów oraz maszyn w protokole przejścia majątku na mocy dekretu tzw. „reformy rolnej” z 1944 roku, pozwala określić Jana Wiktora jako gospodarza posiadającego wszechstronną wiedzę, którą stale uzupełniał w oparciu o zgromadzone w swojej bibliotece książki popularnonaukowe. Na uwagę zasługują: „Kalendarz świata 1915 roku”<sup>16</sup>, „Nowe społeczeństwa Anglo – Saksońskie”<sup>17</sup>, „ Nauka życia w przykładach”<sup>18</sup>. Z żoną Leontyną z Omelińskich miał sześcioro dzieci: Bronisławę, Wiktora, Jerzego<sup>19</sup>, Janusza, Leona i Wojciecha. Po jego śmierci w 1942 roku spadkobiercami majątku zostały wszystkie żyjące dzieci. Zgodnie z ówczesnie obowiązującym prawem, każde z nich otrzymało po 1/5 części majątku. Natomiast żonie Leontynie przypadła 1/6 część tych dóbr, oddana w dożywotnie użytkowanie<sup>20</sup>. Wymienieni powyżej członkowie rodu byli ostatnimi właścicielami majątku i dworu przed II wojną światową.

Zdecydowanie najwięcej informacji przetrwało o Januszu Władysławie Newelskim. Zachowując jednak chronologię opisywanych zdarzeń, skupię się na

---

<sup>11</sup> Dokument Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych Przytułków Rzemieślniczych, z dn. 12 maja 1912 r. w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>12</sup> Archiwum Parafii, Świadectwo urodzenia Jana Wiktora Newelskiego z 1881 r., Świadectwo zgonu Jana Wikora Newelskiego z 1942 r.

<sup>13</sup> <http://historia.ing.pulawy.pl/Alfabetyczny-spis-student%C3%B3w-1862-1914.php>, odczyt z dn. 31.05.2017

<sup>14</sup> Dowód Osobisty Jana Wiktora Newelskiego, z dn. 5.02.1926 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>15</sup> G. Welik, *Działalność ziemian guberni siedleckiej w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim* [w:] *Na ścieżkach mazowieckiej i podlaskiej kultury*, pod red. T. Skoczka, Warszawa 2014, s. 310.

<sup>16</sup> *Kalendarz świata 1915*, red. S. Krzywoszewski, Warszawa 1915 r.

<sup>17</sup> P. L. Beaulieu, *Nowe społeczeństwa Anglo-Saksońskie*, t. I, Warszawa 1901 r.

<sup>18</sup> A. Bujno-Arctowa, *Nauka życia w przykładach*, cz. II, Warszawa 1912 r.

<sup>19</sup> Archiwum Parafii, Świadectwo urodzenia Jerzego Newelskiego ur. 1.02.1911, Jerzy żył zaledwie 7 miesięcy.

<sup>20</sup> Postanowienie Sądu Rejonowego w Siedlcach I Wydział Cywilny z dn. 6.06.1998 r., w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

najstarszym dziedzicu – Wiktorze (1909-1945<sup>21</sup>). Dnia 17 października 1934 roku został absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego Wydziału Weterynarii<sup>22</sup>. Z zachowanej księżeczki wojskowej wynika, że należał do 78 pułku piechoty<sup>23</sup>.

Z Januszem Newelskim i jego młodszym bratem Leonem wiąże się dramatyczne dzieje rodu Newelskich. Byli oni bardzo silnie związani z działalnością konspiracyjną. Janusz (1919-2005<sup>24</sup>) od marca 1941 należał do Związku Walki Zbrojnej/AK. Ucząc się w szkole w Warszawie, w sposób naturalny stał się łącznikiem. Pomagał w ucieczkach zagrożonym mieszkańcom Stoczka oraz brał czynny udział w akcjach przeprowadzonych przez oddziały partyzanckie. Przynależność do AK okupił kilkakrotnym aresztowaniem<sup>25</sup>. Jego dzieje w obozach sowieckich możemy prześledzić na podstawie spisanych przez niego wspomnień<sup>26</sup>. Już w październiku 1944 roku, Janusz został aresztowany przez Oficera Informacji I Armii Wojska Polskiego. Przewieziony do Wesołej, pozostał w śledztwie do 6 listopada 1944 roku, skąd internowany był w I Specjalnym Obozie Głównego Zarządu Informacji w Skrobowie k. Lubartowa. Następnie z grupą pozostałych żołnierzy wywieziony został do sowieckich łagrów: najpierw do obozu przejściowego w Stalinogorsku, w czerwcu 1946 do Riazania a potem do obozu w Borowiczach, gdzie przebywał do początku listopada 1947 roku. Janusz kończy swoje wspomnienia powrotem w rodzinne strony, pisząc „nie mogę uwierzyć, że wciąż jestem cały i zdrowy”.

Leon (ur. 20.02.1921<sup>27</sup>) od 1940 roku był żołnierzem ZWZ – AK . W 1944 roku został aresztowany przez NKWD, podczas przewożenia broni z magazynu z Wodyń do Siedlec. Osadzono go w Brześciu nad Bugiem, gdzie ślad po nim zaginął<sup>28</sup>. Jego tragiczne losy, odsłonił dopiero list Franciszka Doberskiego, z 14 września 1989 roku. Zawiera on opis wydarzeń, związanych z pobytem Leona w więzieniu. Z jego relacji wynika, iż został on zabity w celi.

---

<sup>21</sup> Archiwum Parafii, Świadcstwo urodzenia Wiktora Newelskiego, z 1909 r., Postanowienia Sądu Rejonowego w Siedlach Wydział Cywilny, z dn. 17.12.2002 r.

<sup>22</sup> Legitymacja osobista Wiktora Newelskiego, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Archiwum Parafii, Świadcstwo urodzenia Janusza Władysława Newelskiego z 1909 r., Nekrolog Janusza Władysława Newelskiego z 2005 r., w zbiorach prywatnych Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>25</sup> Zaświadczenie Archiwalne Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dn. 25 I 1995 r., w zbiorach prywatnych Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>26</sup> J. W. Newelski, *W sowieckich obozach [w:] Partyzanckie wspomnienia. Relacje oraz dokumenty żołnierzy Armii krajowej ze Stoczka Łukowskiego i okolic, ŚZŻAK, Tow. Przyjaciół Stoczka, Stoczek Łukowski 1996*, s. 59-60.

<sup>27</sup> Archiwum Parafii, Świadcstwo urodzenia Leona Newelskiego, z 1921 r.

<sup>28</sup> D. Golik i in, *Żołnierze wyklęci – Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, Warszawa 2013, s. 701.

Zalesie Górne dn. 14 XI. 1989r.

Kochany Janusku!

Co u Was słychać? Mógłby nas  
niektogo odwiedzić to się  
wreszcie zobaczymy.

Chcę Cię zawiadomić że brata Twojego  
Leona Newelskiego spotkałem w 1944 r.  
w więzieniu w Brześciu n/Bugiem gdzie  
prebywałem kilka miesięcy po aresztowaniu  
przez NKWD w październiku 1944 r.

Zobaczyłem go na korytarzu gdy nas  
prowadzono. Lubił rzucić się w moją stronę  
ale zaraz nas rozdzielili. Za to spotkanie  
zapłacono mi karcerem a Leona  
zamordowali w celi bo spotkałem później  
świadka jego śmierci (jego śmierci).

W związku ze zbliżającymi się Twoimi  
imieninami życzę Ci zdrowia i długich  
lat życia. Ucałowania dla Basi.

Franciszek Doberski

List p. Franciszka Doberskiego, w zbiorach prywatnych Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

Datę śmierci Leona ustanowił Sąd Rejonowy w Siedlcach na dzień 09.05.1947 roku w Brześciu<sup>29</sup>.

O najmłodszym bracie Janusza - Wojciechu Newelskim (ur. 3 III 1922)<sup>30</sup> zachowało się niewiele informacji. W jednym z raportów czytamy: "Jerzy Newelski s. Jana, ur. 3 III 1922 r., (...) był członkiem sztabu NSZ w Siedlcach. W budynku przy

<sup>29</sup> Postanowienie Sądu Rejonowego w Siedlcach Wydział Cywilny z dn. 17 XII 2000 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>30</sup> Archiwum Parafii, Świadectwo urodzenia Wojciecha Newelskiego, z dn. 3 III 1921 r.

ulicy Jana Krasińskiego najprawdopodobniej przechowywał archiwum, broń, amunicję i radiostację<sup>31</sup>. Zgodnie z aktami parafialnymi oraz relacjami Katarzyny Markiewicz, Jerzy żył zaledwie 7 miesięcy. Nie mógł on być zaangażowany w działalność konspiracyjną. Ponadto podana data, obejmuje okres narodzin Wojciecha, a nie jego brata Jerzego. Na podstawie powyższych ustaleń, możemy przypuszczać, iż dany raport dotyczy Wojciecha.

Aktywność Newelskich nie ograniczała się jedynie do działań politycznych. Podejmowane przez nich inicjatywy miały charakter wielowymiarowy. Należałoby również przywołać wspomnienia o kobietach z tego rodu. Oddały one nieocenione zasługi w środowisku lokalnym wspierając działania na rzecz opieki zdrowotnej, szeroko pojętej edukacji a także pomocy niezamożnym rodzinom wodyńskim. Szczególnie miejsce rodu zajmuje babka Katarzyny Markiewicz – Leontyna Newelska. Podtrzymywała ona działalność Polskiego Czerwonego Krzyża: „Na prezesa wybrano panią pułkownikową Jacewską, na skarbnika - Piwowarczyka Szczepana - wójta gminy. Na zastępców wybrano: na wiceprezesa – ks. dziekana Wągrowskiego, na zastępcę sekretarza – pana Pietrasika Józefa, a na zastępcę skarbnika – panią Newelską Leontynę”<sup>32</sup>. Główny celem PCK było wspieranie i niesienie pomocy okolicznym mieszkańcom Wodyń. Propagowało przede wszystkim działalność sanitarną oraz oświatową, poprzez prenumeratę i popularyzację czasopism. Szkoły były zaopatrywane w podręczne apteczki, wyposażone w podstawowe lekarstwa. Szczególną opieką otaczano dzieci szkolne, które bezpłatnie mogły korzystać z usług Ośrodka Zdrowia. Jego zasięg działania początkowo ograniczał się tylko do terenów gminy, ale wkrótce na mocy decyzji PKC rozszerzył się o kolejne miejscowości położone w promieniu 20 km. Wśród różnorodnych form pomocy jakie podejmowała ta ziemiańska rodzina istotne znaczenie miała także działalność charytatywna. Zachowane i kierowane do Leontyny pisma od księdza Kanonika Węgrowskiego są dowodem licznych form darowizn, czynionych przez nią. Leontyna pokaznym wkładem finansowym wsparła wiele instytucji m.in. szpital SS. Szarytki, przytułek dla Starców (SS. Albertynki), Schronisko dla dzieci (SS. Albertnki). Łącznie na powyższe cele przeznaczyła 10000 zł<sup>33</sup>. Finansowała również wykształcenia księdza Mariana Podstawki<sup>34</sup>. Kolejnym przejawem jej aktywności był wkład w rozwój oświaty. Rada Szkolna Powiatowa, wierząc w możliwości i predyspozycje Leontyny, mianowała ją dnia 30 listopada 1936 r. na członka dozoru Szkolnego gminy Wodynie, jako „przedstawicielkę od społeczeństwa”<sup>35</sup>. Głównym jej zadaniem było doprowadzenie do rozkwitu szkolnictwa i samorządów szkolnych na terenie Wodyń.

---

<sup>31</sup> D. Golik i in, *Żołnierze wyklęci – Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, Warszawa 2013, s. 735.

<sup>32</sup> <http://tpzwodynie.fm.interiowo.pl/historia1.htm>, odczyt z dn. 31.05.2017 r.

<sup>33</sup> Pismo Ks. Kanonika Węgrowskiego z dn. 30 IX 1944 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyna Markiewicz z domu Newelska.

<sup>34</sup> J. Kublik, *Pamiętnik*, rękopis, Kamieniec 2014, w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>35</sup> Pismo Rady Szkolnej Powiatowej w Siedlcach do Pani Leontyny Newelskiej z dn. 30 XI 1936 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.



Nie możemy zapomnieć również o córce Leontyny – Bronisławie Newelskiej. Okazała się ona wspaniałą animatorką życia społecznego, wykazując przy tym ogromne talenty organizacyjne. To właśnie pod jej przewodnictwem, przedszkolanki brały udział w występach artystycznych. Bardzo ceniła sobie kulturę ludową i jej obyczaje. Toteż z wielkim sercem i zaangażowaniem propagowała ją wśród młodzieży. Dała się poznać jako osoba kreatywna, sprawiedliwa pracodawczyni, która zawsze gotowa była wspierać innych. Swoim podopiecznym zapewniała i finansowała wiele form rozrywek takich jak: wycieczki do lasu oraz wyjścia na ogniska<sup>36</sup>. Oprócz muzyki i tańców realizowała z dziećmi przygotowany specjalny program nauczania, w którym przekazywała posiadaną wiedzę, często czerpaną z rodzinnej biblioteki. Los bardzo okrutnie ją doświadczył. Wojna zabrała jej ukochanego synka Adrzejka. Zginął on na jej oczach, rozszarpany przez granat. Wtedy mąż Bronisławy - Stafiej, zorganizował jej wyjazd do Londynu, przez zieloną granicę. Do Polski nie wróciła<sup>37</sup>.

W czasie okupacji majątkiem ich zarządzali niemieccy nadzorcy. Cały swój dobytek (umeblowany dom, gospodarstwo z inwentarzem i wyposażeniem, gorzelnię, stawy rybne, hodowle krów i koni) rodzina zmuszona była pozostawić do dyspozycji okupantom niemieckim. W drodze wyjątku, przyznano jej jedynie prawo zamieszkania w dwóch pokojach<sup>38</sup>. Dochód z całego gospodarstwa szedł na rzecz okupanta. W ramach rekompensaty rodzinie przyznano niewielkie ilości ziemniaków, mleka, pszenicy, żyta, jęczmienia, warzyw i owoców<sup>39</sup>. Mimo obecności administratorów niemieckich, już od pierwszych dni okupacji teren majątku był miejscem intensywnej pracy konspiracyjnej. Rodzina wspierała działające w pobliżu organizacje wojskowe m.in. Związek Strzelecki, Związek Walki Zbrojnej i Armię Krajową. Nie tylko walczyli bezpośrednio jako żołnierze, ale przede wszystkim dbali o zaopatrzenie w żywność, ubrania, noclegi, kryjówki, walczących partyzantów. Dowodem na to mogą być partyzanckie wspomnienia: „W lipcu kiedy było już na dziesięciu, organizacja przerzuciła nas w powiat siedlecki na zamelinowanie się u p. Nowelskich<sup>40</sup>, właścicieli majątku ziemskiego we wsi Wodynie, oddalonej 30 km w kierunku północno-zachodnim od Łukowa. Udając tam pracowników melioracji przebywaliśmy u nich 10 dni, a następnie powróciliśmy znów do Czerśli”<sup>41</sup>. Rodzina udzielała schronienia i opieki nie tylko partyzantom ale też okolicznym mieszkańcom pochodzenia żydowskiego. Wśród nich znajdowała się rodzina Este-

---

<sup>36</sup> J. Kublik, *Pamiętnik*, rękopis, Kamieniec 2014, w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>37</sup> Z relacji Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Dokument niemiecki, Wirtschaftsoberleitung Der Liegenschaftsverwaltung Warschau, z dn. 24 lipca 1942 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>40</sup> Zapewne autor swoich wspomnień miał na myśli Newelskich. Wedle Pani Katarzyny dawniej używano błędnie nazwiska Newelskich jako „Nowelscy”.

<sup>41</sup> P. Kosobudzki, *Przez druty, kraty i kajdany. Wspomnienia partyzanckie NSZ*, b.m.w, s. 111.

ry Wolman<sup>42</sup> oraz Hansa Andrzeja Roha<sup>43</sup>. Newelscy służyli lokalnej społeczności, aż do usunięcia z rodzinnego domu, na mocy Dekretu „reformy rolnej” z dnia 6 września 1944 roku<sup>44</sup>.

Gniazdem rodzinnym Newelskich był drewniany dwór. Z relacji Zygmunta Tomasza Gajownicza wynika, iż został on wzniesiony, przez rodzinę Wodyńskich herbu Kościeszka<sup>45</sup>. Natomiast Andrzej Chojnacki<sup>46</sup> podaje, iż dwór został wzniesiony pod koniec XVIII stulecia. Dobra wodyńskie, znajdowały się w tym okresie w posiadaniu rodu Załuskich. Bardzo mało jest informacji o tym jak wyglądał. Prowadziła do niego lipowa aleja, oddzielająca dom od stawu, grobowej kaplicy, ogrodu warzywnego, źródelka (skąd przynoszono wodę do picia). Stanowiła ona część parku, którego zarys pozostał do dzisiaj. Spacerując po nim możemy jedynie wyobrazić sobie jak dawniej wyglądało to miejsce, kiedy żyła w nim liczna, wielopokoleniowa rodzina Newelskich. Stare fotografie domu, parku, oficyn, gorzelnii i budynków gospodarczych pomogą przywołać nam coraz bardziej zacierające się ślady świetności rodzinnego gniazda Newelskich.



Fot. Dwór Newelskich w Wodyniach, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>42</sup> Oświadczenie Wolman Estery z dn. 29 września 1964 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Newelska.

<sup>43</sup> Państwowe Biuro Notarialne w Warszawie, Odpis zaświadczenia Hansa Roha z dn. 30 kwietnia 1965 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>44</sup> Protokół reformy rolnej z 6 września 1944 roku, w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>45</sup> Z. T. Gajowniczek, *Historia miast prawobrzeżnej części Ziemi Czerskiej*, Łatowicz 1999, s. 102.

<sup>46</sup> A. Chojnacki, *Wodynie i okolice przelomu XVIII i XIX wieku*, Siedlce 2014, s. 15.

Z analizy dokumentów (akt notarialnych, testamentów oraz umów zawartych między bankami i kupcami) wynika, że Newelscy kładli szczególny nacisk na rozwój przemysłu lokalnego. W ich majątku znajdowała się dobrze prosperująca gorzelnia, stawy rybne, produkcja mleka i hodowla koni wierzchowych. Dochód czerpano również z racjonalnej gospodarki leśnej. W 1920 roku w dobrach Jana Newelskiego obsiane było ok. 260 hektarów. W zasiewach dominowała koniczyna i żyto jare<sup>47</sup>. Wszelkie uprawy przeznaczone były na potrzeby gospodarze majątku, zwłaszcza hodowlę. W prowadzeniu nowoczesnej gospodarki duże znaczenie miała mechanizacja rolnictwa. Jak wynika ze spisu parcelacyjnego majątku Newelskich w 1944 roku znajdowały się w nim: 1 lokomobila, 1 traktor, 2 siewniki, 3 żniwarki, 2 kosiarki, 1 młockarnia, 1 kierat, 1 kopaczka, 2 młynki, 1 wialnia, 2 grabiarki, 2 sieczkarnie, 1 srutnik i 1 parnik. Oprócz tego Newelscy posiadali: 2 pługi jednoskibowe, 8 pługów dwuskibowych, 6 kultywatorów, 6 bronów drewnianych, 1 bron żelazny, 12 bronów posiewnych, 1 zgrzebło, 1 wał gładki, 1 wał pierścieniowy, 2 obсыпniki. Ponadto możemy wyróżnić sprzęty ogrodnicze: 3 motyki, 2 pary grabi oraz 3 szpadle<sup>48</sup>. Pokazny wykaz sprzętów utwierdza w przekonaniu, iż Newelscy byli doskonałymi organizatorami, inicjatorami zmian oraz postępu gospodarczego w swojej miejscowości.

Gorzelnia została wybudowana w latach 80 XIX wieku przez Wiktora Newelskiego. W skład jej wchodziło wiele budynków gospodarczych takich jak: drożdźownia, słodownia oraz dwie piwnice, stanowiące niegdyś magazyny na ziemniaki i spirytus. Dla mieszkańców Wodyń stanowiła miejsce pracy, gdzie zatrudnionych było wielu robotników. Okoliczni rolnicy mieli zatem dogodny rynek zbytu na ziemniaki z własnych gospodarstw. Nabywali również melasę poprodukcyjną, która stanowiła przede wszystkim paszę dla bydła. Znaczące źródło dochodu gorzelnii przynosił przemysł spirytusowy. Gorzelnia Newelskich funkcjonowała przez niemal 60 lat. Dopiero wydarzenia polityczne w latach 40 XX zahamowały jej działalność. Po wprowadzeniu Dekretu tzw. „reformy rolnej” została odebrana właścicielom<sup>49</sup>. W latach późniejszych budynek został zaadaptowany na potrzeby mieszkalne i usługi weterynaryjne<sup>50</sup>. Fragmenty gorzelnii jak również budynków gospodarczych (obór, stodoł, stajni i piwnic) zachowały się do dzisiaj w bardzo złym stanie. Stanowią już tylko resztki architektury z tamtych czasów.

W skład majątku Newelskich wchodził kompleks leśny. W archiwum<sup>51</sup> zachował się plan gospodarczy lasów majątku Wodynie, sporządzony zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta RP z 24 czerwca 1927 roku o zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności państwa. Według niego lasy majątku stanowiły 123,7 ha, z czego powierzchnia leśna zajmowała 122 ha. Na drogi i granice przypadało

<sup>47</sup> W. Doroszuk, *Spółczesność Podlasia w przygotowaniach do wojny obronnej 1939* [w:] *Kuźnia Młodych Historyków*, tom I, Siedlce 2004, s. 170.

<sup>48</sup> Protokół reformy rolnej z dnia 6 września 1944 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny z domu Newelska.

<sup>49</sup> Cz. Pietrasik, *Ku chwale Ojczyzny*, Siedlce 2012, s. 79

<sup>50</sup> Z relacji Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>51</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2389.

1.1 ha. Mapy drzewostanów zostały sporządzone w 1909 roku przez geometrę Taborowskiego oraz w 1927 roku przez Ludwika Ossowskiego. Wykonano je w skali 1: 10 000. Lasy majątku Wodynie nie tworzyły zwartej kompleksu leśnego. Stanowiły je 4 obręby leśne nie stykające się ze sobą. Całość podzielono na 5 oddziałów. Dominowały lasy sosnowe. Na przyszłość podjęto także 60 - letnią koleję ręb. Dalej sporządzono szczegółowe wskazania dla gospodarki leśnej.

Duże znaczenie w dochodowości majątku miały stawy rybne, o powierzchni ok. 20 ha<sup>52</sup>. Ich obecność nie tylko przynosiła znaczny dochód z hodowli ryb ale poprawiała również okoliczny klimat. Z pewnością wywarła ogromny wpływ na obecny kształt parku a w szczególności na obfitujący tam starodrzew. Ponadto pozwoliła uprawiać z dużym sukcesem sad oraz ogród warzywny. Stawy do dziś zapewniają dostawę świeżego karpia, szczupaka, amura i sandacza.

Newelscy, wybierając Wodynie na swoją rodzimą siedzibę, wiązali z ziemią wodyńską wieloletnią przyszłość. Ustawa o tzw. „reformie rolnej” z 1944 roku przekreśliła rodzinne plany i marzenia. Nastąpiła parcelacja majątków ziemiańskich. I nie chodziło tylko o ziemię czy zabudowania, materialne ślady ziemiańskiej kultury. Komuniści doskonale zdawali sobie sprawę, że bez pozbawienia warstwy ziemiańskiej własności i bez wykorzenia jej ze wsi, nie będzie możliwe wprowadzenie nowego systemu politycznego. Toteż rzeczywistym celem „reformy rolnej” było wyniszczenie ziemianstwa polskiego, jako głównego nośnika kultury i tradycji narodu polskiego. Nowa ustawa odbiła się burzliwie na losach rodzin ziemiańskich, czego doświadczyła również rodzina Newelskich. Jak wynika z tekstu Jana Kublika, zaraz po wojnie całą rodzinę wygnano z dworu - Leontynę, Janusza i Leona aresztowano, siostra Bronisława wyjechała do Anglii, do swojego męża Stefieja, Wiktor zaś zginął zastrzelony na Ziemiach Odzyskanych, a najmłodszy brat Wojtek wyjechał w nieznanym kierunku<sup>53</sup>. Nastąpiły dla nich bardzo ciężkie czasy. Musieli opuścić dom, pozbawieni zostali również jakiegokolwiek źródła utrzymania. Otrzymali zakaz zamieszkania w pobliżu 50 km od Wodyń. Towarzyszyły im nieustannie represje, więzienia, procesy sądowe i temu podobne sztyki. Rodzinie zabrano wszystko - wiele hektarów wspaniałej ziemi (488, 03)<sup>54</sup>, las oraz łąki, a co najważniejsze dobrze rozwijający się zakład przemysłowy i hodowlany. Wszystko, co z takim trudem i poświęceniem budowały trzy pokolenia rodziny Newelskich, przybyłych spod dalekiego Nowla - zostało jednym rozporządzeniem bezpowrotnie zniszczone.

Newelscy do Wodyń nigdy nie wrócili. Dworek związany z dziejami rodziny Newelskich, trwale wpisany w pejzaż Wodyń, nie przetrwał burzliwych powojennych czasów. Został przez komunistów zniszczony. Dziś z zabudowy dworskiej pozostały resztki parku oraz wzniesiona w 1854 roku kaplica grobowa a także bu-

---

<sup>52</sup> Protokół zdawczo-odbiorczy o przejęciu majątku z dnia 25 lipca 1946 roku, w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>53</sup> J. Kublik, *Pamiętnik*, rękopis, Kamieniec 2014 w zbiorach p. Katarzyny Markiewicz z domu Newelska.

<sup>54</sup> Protokół reformy rolnej z dnia 6 września 1944 roku, w zbiorach prywatnych p. Katarzyny z domu Newelska.

dynek po gorzelni. Jak do tej pory nie pojawiły się żadne dokumenty, które w jakikolwiek sposób pomogłyby ustalić, co rzeczywiście wydarzyło się we dworze, podczas sowieckiej okupacji. Katarzyna Markiewicz, bezskutecznie próbowała ustalić powojenne losy domu niegdyś zamieszkałego przez jej najbliższych. Niestety jego ostatnie lata wciąż pozostają owiane mgłą tajemnicy.

## BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ

- Beaulieu, P.L., *Nowe społeczeństwa Anglo-Saksońskie*, t. I, Warszawa 1901.
- Bujno-Arctowa A., *Nauka życia w przykładach*, cz. II. Warszawa 1912.
- Chojnacki A., Wodynie i okolice przełomu XVIII i XIX wieku, Siedlce 2014.
- Czesław Pietrasik Cz., *Ku chwale Ojczyzny*, Siedlce 2012.
- Doroszuk W., *Spółczesność Podlasia w przygotowaniach do wojny obronnej 1939* [w:] *Kuźnia Młodych Historyków*, tom I, Siedlce 2004.
- Gajowniczek Z.T., *Historia miast prawobrzeżnej części ziemi czerskiej*, Latowicz 1999.
- Golik D i in., *Żołnierze wyklęci – Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, Warszawa 2013.
- Kalendarz świata 1915*, red. S. Krzywoszewski, Warszawa 1915 .
- Kosobudzki P., *Przez druty, kraty i kajdany. Wspomnienia partyzanckie NSZ*, b.m.w.
- Newelski J.W., *W obozach sowieckich* [w:] *Partyzanckie wspomnienia, relacje oraz dokumenty żołnierzy AK ze Stoczka Łukowskiego i okolic*, Stoczek Łukowski 1996.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, t. 6, Lipsk 1841.
- Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956. Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2011.
- Welik G., *Działalność ziemian guberni siedleckiej w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim* [w:] *Na ścieżkach mazowieckiej i podlaskiej kultury*, red. T. Skoczek, Warszawa 2014.